PROTOKÓŁ Nr 54/2006

z posiedzenia LIV nadzwyczajnej sesji RADY MIASTA KRAŚNIK przeprowadzonej dnia 20 października 2006 r. w budynku Urzędu Stanu Cywilnego w Kraśniku.

Obrady prowadził Pan Tadeusz Członka – Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik.

Sesja trwała od godz. 14^{10} do godz. 15^{30}.

Ad. pkt 1:

Otwarcie sesji.

Sesję otworzył i powitał wszystkich przybyłych Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik- Tadeusz Członka. Stwierdził, że na 22 Radnych obecnych jest 13 Radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Poinformował, iż sesja została zwołana na wniosek grupy 6 radnych zgodnie z regulaminem Rady Miasta. Do wniosku został załączony proponowany porządek. Wobec braku wniosku o uzupełnienie porządku obrad przystąpił do jego realizacji.

Radni obecni na sesji:

1. Członka Tadeusz
2. Iracki Ryszard
3. Iwan Piotr
4. Jaszowska Anna
5. Lenart Agnieszka
6. Łomnicki Marian
7. Madejek Jacek
8. Mąka Eugeniusz
9. Pulikowski Krzysztof
10. Rubaszko Tomasz
11. Saj Tomasz
12. Węcławski Konrad
13. Zając Jacek

Radni: Goleń Piotr, Jasiński Grzegorz, Kudła Wioletta, Madej Danuta, Marcinkowska Anna, Michalczyk Jacek, Ofczarski Ireneusz, Różyński Stanisław, Sznajder Mirosław – nieobecni usprawiedliwieni.

Pisemne usprawiedliwienia radnych: Goleń Piotr, Jasiński Grzegorz, Kudła Wioletta, Marcinkowska Anna, Michalczyk Jacek, Ofczarski Ireneusz, Różyński Stanisław, Sznajder Mirosław stanowią załącznik do protokołu.

Lista obecności radnych Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji – w załączeniu do protokołu.

Osoby spoza Rady Miasta Kraśnik obecne na sesji:

1. Lapis Fabian – Dziennik Wschodni
2. Mierzwa Marta – Radca Prawny Urzędu Miasta Kraśnik
3. Margiel Stanisław – mieszkaniec ul. Sienkiewicza
4. Godzina Edyta – KTV
5. Kuryś Tomasz – KTV
6. Dąbrowska Justyna – Głos Gazeta Powiatowa

Lista obecności osób spoza Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji – w załączeniu do protokołu.

Porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Zapoznanie radnych z wynikami kontroli problemowej gospodarki finansowej Związku Międzygminnego „Strefa Usług Komunalnych" w Kraśniku, przeprowadzonej w dniach od 22 sierpnia do 29 września 2006r. przez inspektorów kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie.
3. Wolne wnioski.
4. Zakończenie obrad sesji.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 2.

Zapoznanie radnych z wynikami kontroli problemowej gospodarki finansowej Związku Międzygminnego „Strefa Usług Komunalnych" w Kraśniku, przeprowadzonej w dniach od 22 sierpnia do 29 września 2006r. przez inspektorów kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie.

Radny Konrad Węcławski – stwierdził, cyt. „W związku z kontrolą, która miała miejsce w Związku Komunalnym Strefa Usług Komunalnych pragnę Państwu przedstawić protokół, który liczy 160 stron. Będę się to starał zrobić w jak największym skrócie dlatego bo zajęło by nam to wiele godzin, a chciałbym to zrobić w kilkanaście minut, żeby ograniczyć się do absolutnego minimum i nie podejmować tematów, które są albo mało zrozumiałe dla radnych

a są również poważne albo takie, które wg mojej oceny nie znalazły się w tym skrócie z różnych innych powodów. Pierwsza ważna rzecz na którą zwróciłem uwagę i Państwu również pragnę przedstawić, mianowicie kontrolerzy przychodząc w sierpniu na kontrolę przez 3 dni nie byli wpuszczani do Urzędu czy do siedziby Związku Komunalnego i Przewodniczący Zarządu, który kieruje pracami związku uniemożliwiał rozpoczęcie kontroli kontrolerom. Na osobistą interwencje Prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie Burmistrz Piotr Czubiński - Przewodniczący Zarządu Związku po 3 dniach wpuścił kontrolerów do budynku i mogli rozpocząć kontrolę. Tak się rozpoczynała ta kontrola. Kontrola została przeprowadzona metodą wyrywkową za lata 2004-2005 i pewną część roku 2006 do dnia kontroli czyli do końca sierpnia. Z ważniejszych spraw, które znalazły miejsce, biorąc pod uwagę chronologię, zachowując chronologię sprawozdania, pragnę Państwu zwrócić uwagę, że protokół stwierdza, że nie można określić częstotliwości zwoływania posiedzeń, które miały miejsce po 31 sierpnia 2005r. ponieważ w ogóle nie były protokołowane. Do kontroli nie okazano żadnych dokumentów z których wynikało by, że Przewodniczący Zarządu Związku powierzył Skarbnikowi Związku obowiązki i odpowiedzialność w zakresie określonym przepisami art. 45 ust 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2005r. o finansach publicznych. Jest to o tyle ważne, że jeden z prawników słuchając relacji o tym co się działo w Związku powiedział mi, że pierwszą kolejnością powinno być powołanie Skarbnika, na co odpowiedziałem, że nikt nigdy nie powierzył mu takich obowiązków. Proszę Państwa to są można powiedzieć drobiazgi w stosunku do tego co dalej się w protokole znajduje. Do dnia 24 sierpnia 2006r. kontrolującemu nie przedstawiono dokumentacji dotyczącej polityki rachunkowości tej jednostki, nie otrzymano żądanych dokumentów ze względu na ich brak co wynika z notatki służbowej podpisanej przez Skarbnika Związku Jacka Czerniawskiego. Odpowiedzialność za stwierdzoną nieprawidłowość, brak dokumentacji ponosi Zarząd Związku Międzygminnego i biorąc pod uwagę przepisy art. 10 ust 2 w związku z art. itd. o rachunkowości oraz postanowienia statutu Związku Międzygminnego, w pełni odpowiada za ten brak Zarząd Związku kierowany przez Piotra Czubińskiego. Do dnia zakończenia kontroli kontrolującym nie przedstawiono ksiąg rachunkowych tej jednostki za lata 2004-2005 i I półrocze 2006r. To jest jedno takie zdanie ale. Proszę Państwa nie była prowadzona dokumentacja księgowa w ogóle, nie to, że jakieś fragmenty ksiąg, brakuje zapisów. W ogóle nie była prowadzona dokumentacja. W wyniku przeprowadzonej kontroli stwierdzono, że stosowany do prowadzenia ksiąg rachunkowych program komputerowy nie spełnia wymogów ustawy o rachunkowości. Zapisy w księgach rachunkowych na koniec roku nie odzwierciedlają stanu rzeczywistego co narusza, itd. następne ustawy. Znaczna część zapisów księgowych dokonana jest w sposób nietrwały (ołówkiem). W 2005r. to już są bardziej szczegółowe informacje, nie prowadzono ksiąg rachunkowych Związku Międzygminnego, czyli nie prowadzono dziennika, nie prowadzono konta księgi głównej, nie prowadzono ksiąg pomocniczych itd. W 2006r. podobnie: nie prowadzono dziennika, nie prowadzono księgi głównej, nie prowadzono ksiąg pomocniczych. Brak ksiąg potwierdza Skarbnik Związku, nie ma ksiąg rachunkowych. Od początku roku 2004 do 19 listopada 2004r. dziennik Związku Międzygminnego oraz księga główna

prowadzone były metodą ręczną. Co narusza ustawę itd. W 2006r. do dnia rozpoczęcia kontroli nie prowadzono ksiąg rachunkowych jednostki Związku Międzygminnego, dziennik jednostki, kont księgi głównej, ksiąg pomocniczych, zestawienia obrotów i sald kont księgi głównej itd. Skarbnik Związku do dnia zakończenia kontroli nie przekazał w/w ksiąg rachunkowych ze względu na ich brak. Kolejna notatka z protokołu. Ważnym zagadnieniem jest nie badany przez kontrolerów, relacja pozostająca Związku Międzygminnego z Urzędem Skarbowym. Pozostaje tylko adnotacja, że nie badano rozliczeń jednostki z Urzędem Skarbowym, nie można stwierdzić czy w sposób należyty, rzetelny, zgodny z danymi zawartymi, czy danymi, które powinny się znajdować w księgach. Czy te rozliczenia w ogóle miały miejsce. To jest odrębna zupełnie kontrola, czy pole do kontroli przez Urzędy Skarbowe. Do dnia zakończenia kontroli kontrolującemu nie przedstawiono sprawozdania finansowego za 2004r. Nie otrzymano żądanych dokumentów ze względu na ich brak. Bilans budżetu Związku Międzygminnego Strefa Usług Komunalnych sporządzony na dzień 31 grudnia 2004r. i 31 grudnia 2005r. do dnia rozpoczęcia niniejszej kontroli nie wpłynął do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie. Mało tego, że nie były sporządzane sprawozdania to te sprawozdania jeszcze nie znalazły się w Regionalnej Izbie Obrachunkowej co również jest obowiązkiem, ale tutaj ta odpowiedzialność jest podzielona między tych, którzy nadzorowali pracę Związku i Zarząd Związku. Nie zapewniono zgodności ewidencji księgowej kontrolowanej jednostki z ewidencją księgową w banku. Dla przykładu podam: kwiecień 2004 czekiem pobrano kwotę 2.992zł. Operacji tej ujętej na wyciągu bankowym zaewidencjonowano w dzienniku i nie ujęto na kontach księgi głównej. W raporcie kasowym wypłacono na podstawie dowodów źródłowych. 27 kwietnia 2004 dokonano przelewu na kwotę 2.497zł tytułem wynagrodzenia za kwiecień dla członka Zarządu Związku, operacji ujętej w wyciągu bankowym nr 46 nie zaewidencjonowano w dzienniku i na kontach księgi głównej. Razem za luty nie ujęto na stronie „ma" konta 133 kwoty 5.490zł. Wynikająca różnica za kwiecień znaczna o tej właśnie kwocie wynika z nierzetelności prowadzenia ksiąg. Kolejny przykład. Listopad 2004 dokonano przelewu na kwotę 2.748zł tytułem wynagrodzenia, 1.117zł tytułem wynagrodzenia dla innej osoby. Operacji nie ujętych na wyciągu bankowym nie ujęto również w dzienniku na kontach księgi głównej. Tych przykładów jest cała masa, ja podaję tylko 3 na czym polegały te nieprawidłowości. Następny punkt. Brak ksiąg rachunkowych za 2005r. i tam przykład dotyczy, jeden pierwszy z brzegu. Księgi rachunkowe nie odzwierciedlają stanu rzeczywistego co stanowi naruszenie przepisów art. o rachunkowości. Brak zapisów księgowych świadczy w rzeczywistości o nieprowadzeniu konta księgi głównej od kwietnia 2004r. Przepisów wewnętrznych regulujących obrót gotówkowy nie przedstawiono żadnych przepisów wewnętrznych dotyczących badanego zagadnienia ze względu na ich brak. Brak tych procedur uniemożliwia wykonywanie obowiązków w zakresie kontroli finansowej o której mowa itd. Brak materiałów niezbędnych do prowadzenia kontroli uniemożliwia dokonanie jakiejkolwiek oceny. Po prostu nie ma materiałów na podstawie, którego można by zbadać, nie ma przepisów ani kontroli wewnętrznej, nie ma ani materiałów źródłowych. Po prostu nie można dokonać kontroli bo to wszystko nie istnieje. Z wyjaśnień pracownika wynika, że ewidencji

księgowej obrotu gotówkowego w latach 2004-2006 do dnia kontroli nie prowadził. Ze względu na to, że do wyciągów bankowych dołączone są tylko grzbiety czeków, na tej podstawie kontrolujący nie ma możliwości ustalenia kto podpisał czek i kto pobrał gotówkę czekiem. Pozostały tylko grzbiety formularzy. W 2004r. na dokumentach innych niż rachunki kosztów podróży opiewających łącznie na kwotę 3.182zł brak zatwierdzenia do wypłaty i brak pokwitowania odbioru gotówki przez osobę pobierającą. Nie wiadomo kto pobrał, ile, kiedy. W 2005r. łącznie z dowodów źródłowych dołączonych do wyciągów bankowych innych niż rachunki kosztów podróży za 2005r. wynika kwota wypłacona bez pokwitowania odbioru gotówki łącznie 7.668zł. W przypadku rozliczania kosztów podróży również w zdecydowanej większości brak jest na tych dowodach księgowych daty i pokwitowania odbioru gotówki. Kontrolerzy ustalili, że w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2005r. pobrano łącznie z banku kwotę 74.755zł. Zatem strona przychodowa pochodząca z czeków wynosi 74.755zł. Z dokumentów dołączonych do wyciągów bankowych oraz dokumentów wyłączonych z pod wyciągów tj z listy płac, listy wypłat diet w 2005r. wynika kwota wydatków z uwzględnieniem również tych na których nie ma pokwitowania odbioru gotówki, kwota w wysokości 57.403zł. Zatem strona rozchodowa wynosi 57.403zł. Różnica stanowi 17.352zł. Taka jest różnica między stroną lewą a prawą dla uproszczenia. W 2006r. na żadnym objętym kontrolą druku rozliczania zaliczki nie ma podpisów potwierdzających, że dokument ten a także dokumenty źródłowe stanowiące podstawę wypłaty gotówki zostały sprawdzone pod względem merytorycznym, formalno-rachunkowym i zatwierdzone do wypłaty przez głównego księgowego i kierownika jednostki. Można powiedzieć, że żadna zaliczka nie została rozliczona tak jak przepisy prawa na to wskazują. W dniu 23 sierpnia 2006r. inspektorzy RIO pisemnie zwrócili się do Skarbnika Związku Międzygminnego Jacka Czerniawskiego o przedstawienie m.in.. dokumentacji dotyczącej ostatnio przeprowadzonej inwentaryzacji aktywów i pasywów kontrolowanej jednostki. W wyznaczonym terminie do dnia 29 sierpnia 2006r. kontrolującemu nie przedstawiono żadnych dokumentów w tej sprawie. Inwentaryzację się również nie odbywały. Inny przykład. Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu. Jedna z bardziej bulwersujących spraw. A mianowicie, Przewodniczący Zarządu Piotr Czubiński w 2002r. w dniu 27 grudnia na posiedzeniu Związku Międzygminnego Strefa Usług Komunalnych zaproponował aby kwota wynagrodzenia jakie będzie pobierał jako członek Zarządu Zgromadzenia aby wynosiła 300zł. To jest fragment z protokołu z 2002r. Natomiast wójt Wnuczek spytał czy w Związku nadal będzie jeden etatowy członek Zarządu. Chodziło o p. Toporowskiego. Pan Czubiński odpowiedział, że tak i przy 9 głosach „za” i 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” ustalono wynagrodzenie członków Zarządu na kwotę 300zł miesięcznie. W wyniku czego zgromadzenie podjęło uchwałę w sprawie wynagrodzeń. Pokrótce pragnę wyjaśnić Państwu, że biorąc pod uwagę uchwałę z 27 grudnia 2002r., biorąc pod uwagę statut Związku § 11, biorąc pod uwagę ustawę o pracownikach samorządowych art. 4, biorąc pod uwagę wszystkie te dokumenty jednoznacznie wszyscy prawnicy stwierdzają, poza radcą prawnym Lisem oczywiście, ale o nim będzie inny fragment, po za tym jednym radcą prawnym wszyscy jednoznacznie stwierdzają, że wynagrodzenie za pracę, dokładnie tak mówi uchwała, wynagrodzenie za

pracę członków Zarządu Zgromadzenia powinno wynosić 300zł ryczałtowo miesięcznie. Natomiast pobierane kwoty w wysokości 3.500zł ostatnio + 13-te pensje + nagrody w wysokości 5.000zł były absolutnie nieprawnie pobierane co stanowiło tylko w ubiegłym roku kwotę blisko 70.000zł a za okres od stycznia 2003r. do kwietnia 2006r. wynosiła, ta kwota stanowiła 133.000zł. Kolejna sprawa. Stosownie do przepisów art. 20 ust 5 Związku trzem członkom Zarządu jednostki samorządu terytorialnego nie przysługują nagrody, które były przyznawane i ty cytuję za protokołem, który cytuje za wnioskami składanymi przez Przewodniczącego Zarządu dla członków Zarządu i dla Skarbnika za, cytuję: „Wydajną i nienaganną pracę". I te nagrody stanowiły łącznie kwotę 14.700zł. Pragnę nawiasem mówiąc podkreślić, raz, że się nagrody nie należały w ogóle, natomiast jeżeli już to należały się nagrody jubileuszowe, gdzie ten przypadek oczywiście nie zachodził. Tak, że nagrody w wysokości 5.000zł miesięcznie, które pobierał Burmistrz za wydajną i nienaganną pracę nie przysługiwały absolutnie w żadnym wymiarze. W kontrolowanej jednostce nie prowadzi się kart wynagrodzeń. Żaden z pracowników nie miał kart wynagrodzeń. Żadnemu z pracowników związku nie ustalono na piśmie zakresów czynności. W kontrolowanej jednostce nie prowadzi się BIP-u. Powyższe stanowi naruszenie przepisów art.6-8 ustawy z dnia 6 września z 2001r. o dostępie do informacji publicznej. Osoba odpowiedzialna Przewodniczący Zarządu Związku. Mówię o tym dlatego bo w zawiadomieniu, które złożyłem zaraz po kwietniowej sesji absolutoryjnej, na której odbywała się analiza budżetu Związku, podniosłem również w tym zawiadomieniu kwestię dotyczącą nie prowadzenia BIP-u, która jest obciążona sankcją do 2 lat pozbawienia wolności za uniemożliwianie dostępu do informacji publicznej. O tyle jest to znamienny fakt, że Burmistrz Czubiński miał sprawę za uniemożliwianie pracy dziennikarza i za uniemożliwianie dostępu do informacji publicznej. Jest to tak proste do sprawdzenia, że wystarczy uruchomić stronę internetową Związku aby się przekonać, że nie istnieje BIP. Dlaczego Prokuratura odmówiła wszczęcia w kwietniu i później w maju i potwierdziła to Prokuratura Okręgowa w Lublinie odmowę wszczęcia śledztwa, nie mnie to już oceniać ja tylko stwierdzam fakty, że BIP nie istniał w ogóle od kilku lat tak jak obowiązują przepisy ustawy czyli od 2001r. Sankcja powtarzam do 2 lat pozbawienia wolności, tym bardziej, że jest to można powiedzieć recydywa. W regulaminie funduszu świadczeń socjalnych nie zawarto zasad i warunków korzystania z usług i świadczeń finansowych z funduszu. Osoba odpowiedzialna – Przewodniczący Zarządu Związku. Ja cytuję tylko zapisy z protokołu, proszę nie podejrzewać mnie o to, że mam jakieś osobiste tutaj dopiski do tego protokołu. Po prostu są to zapisy z protokołu. Mówię o funduszu świadczeń socjalnych dlatego ponieważ dalej będę cytował konkretne zapisy, które mówią o tym, że fundusz .świadczeń socjalnych tam gdzie w normalnie funkcjonujących przedsiębiorstwach jest jako fundusz wspierający i wspomagający najsłabiej uposażonych pracowników, ten fundusz był najczęściej przeznaczany na dofinansowywanie wyjazdów służbowych Burmistrza, które odbywały się najczęściej w soboty i niedziele i na wydatki konsumpcyjne po kilkaset złotych 500, 600 i więcej. Tak że zamiast dofinansowywać najbardziej potrzebujących pracowników, po prosty były wydawane w ten sposób pieniądze. W latach 2004-2006 ze środków funduszu wydatkowano: usługa konsumpcyjna-412zł, usługi

konsumpcyjne, uwagi kontrolujących „Nie wchodzą w skład działalności socjalnej, której zakres został określony w przepisie art. 2 pkt 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. 23 marca 2006r. dofinansowanie z tegoż samego funduszu dla pracownika wymienionego w załączniku w wysokości 537zł tytułem sfinansowania pobytu w Krynicy. Chyba wiadomo o kogo chodzi. Dla Przewodniczącego Zarządu Piotra Czubińskiego 1.500zł tytułem dofinansowania do noclegu w Białce Tatrzańskiej, również z funduszu socjalnego. To oczywiście nie są wszystkie przykłady, proszę nie sądzić, że na tym się to kończy. To jest ciąg różnych wydatków i różnych kwot. Ja podaję tylko przykłady. Na podstawie dowodów źródłowych, faktur VAT wystawianych przez poszczególnych operatorów, ustalono, że wysokość wydatków poniesionych przez Związek Międzygminny Strefa Usług Komunalnych w latach 2004-2006 I półrocze ukształtowała się następująco, chodzi o wydatki telefoniczne. Za rok 2004 mamy kwotę 3.900zł, za rok 2005 mamy kwotę 11.500zł, a za I półrocze 2006r. mamy kwotę 14.174zł. To są konkretne wyliczenia z protokołu wynikające, żeby długo nie liczyć to Państwu to odczytam. Cytuję „Z powyższego zestawienia wynika, że w 2005r. nastąpił wzrost wydatków poniesionych na rozmowy telefoniczne w stosunku do 2004r. o 300%, natomiast w I półroczu 2006r. nastąpił wzrost wydatków z tego tytułu w stosunku do I półrocza 2005r. o 869%”. Za I półrocze 2005r. nawiasem mówiąc wyniosły 1.630zł. W 2004r. Związek posiadał 2 numery telefoniczne: 1 stacjonarny i 1 komórkowy. W ciągu 2005r. ilość numerów telefonicznych będących w posiadaniu Związku wzrosła do 7 w tym: 2 stacjonarne i 5 komórkowych. Natomiast w I półroczu 2006r. Związek posiadał już 9 numerów telefonicznych: 2 stacjonarne i 7 komórkowych przy zatrudnionych 5 pracownikach włącznie z Przewodniczącym Zarządu Związku, który również był zatrudniony. W dniu 28 września kontrolująca zwróciła się do pracownika Związku zajmującego się sprawami administracyjnymi o wyjaśnienie kto korzysta z 7 numerów komórkowych za które Związek ponosi opłaty. Pismo stanowi załącznik do protokołu kontroli. W piśmie zażądano złożenia wyjaśnień do dnia 29 września 2006r. do godz. 10^{00}. Do zakończenia kontroli tj do godziny 14^{30} 29 września 2006r. nie otrzymano żądanych wyjaśnień. Pragnę Państwu przypomnieć, że osobiście składałem na piśmie wniosek do Burmistrza Miasta Kraśnik aby wyjaśnił do kogo należy numer telefonu i podałem ten numer i kto opłaca ten rachunek telefoniczny, a numer z poufnych źródeł otrzymanych należał, korzystał z tego numeru Burmistrz Piotr Czubiński. Wtedy otrzymałem odpowiedź, że żadna z jednostek podległych miastu nie opłaca tego numeru i nie wiadomo do kogo należy ten numer. Pragnę Państwu dzisiaj powiedzieć, że po przeczytaniu protokołu kontroli, jeden z tych 7 komórkowych telefonów był używany przez Burmistrza Czubińskiego, natomiast Sekretarz odpowiadał, że nie wie i nie będzie mi udzielał takich informacji. Związek Komunalny można powiedzieć po przeczytaniu tego protokołu i na podstawie tylko telefonów komórkowych, które były używane i wydatków na telefony komórkowe był tajnym miejscem do wydatkowania publicznych pieniędzy, o których świat nigdy miał się nie dowiedzieć. A radny, który składa w tej sprawie interpelację jest traktowany jak pies kijem i nie ma prawa wiedzieć o wydatkach publicznych, które mają miejsce każdego dnia. Dopiero protokół kontroli odsłania część tylko, pragnę przypomnieć, że kontrola była wybiórcza i odnosi się tylko do 2 i pół letniej działalności Związku, który

trwa od 1999r. czyli w najlepsze 7 lat i przez 7 lat nigdy nie był poddany kontroli. Kontrola dopiero kiedy będzie kontrolą kompleksową, krzyżową powiązana z kontrolą Urzędu Miasta może dopiero dać odpowiedź jeśli nie na wszystkie to na większość stawianych pytań. Wydatki na konsumpcję. Na podstawie dowodów źródłowych ustalono, że wysokość wydatków poniesionych przez Związek Międzygminny Strefa Usług Komunalnych w Kraśniku na konsumpcję w latach 2004 do końca I półrocza 2006r. kształtował się następująco. W 2004r. na konsumpcję przeznaczono 2.400zł, w 2005r. 2.150zł a za I półrocze 2006r. 1.800zł. Gdyby poszło tak dalej to pewnie by doszło do 5.000zł. Stwierdzono przypadki odbywania podróży służbowej bez delegowania przez osobę upoważnioną. Brak podpisu osoby zlecającej wyjazd. To nie są pojedyncze przypadki, takich spraw jest bardzo dużo. Polecenie wyjazdu służbowego bez numeru dla Piotra Czubińskiego do Międzyzdrojów w dniach 19-20 września 2005r. rozliczono na kwotę 1.192zł. Podróż ta nie została zlecona przez pracodawcę, delegacja stanowiąca podstawę wypłaty nie została sprawdzona pod względem formalnym i rachunkowym, nie zatwierdzono jej również do wypłaty przez kierownika jednostki i Skarbnika Związku. Z rozliczenia kosztów podróży wynika, że podróż odbyto w dniach 19-21 września 2005r. czyli nie tak jak w poleceniu wyjazdu. W innym czasie zupełnie i nie wskazano celu podróży. Pragnę Państwu przypomnieć w tym miejscu, że przepisy prawa mówią wyraźnie, że jeżeli osoba delegowana odbywa podróż w innym czasie niż czas wskazany w delegacji to delegacja z mocy prawa jest nieważna. Delegacja nie została sprawdzona pod względem formalnym, rachunkowym, nie zawiera podstawowych elementów takich jak: numer, nie wskazano celu podróży, nie ma potwierdzenia pobytu itd. Można tak powiedzieć, że na formularzu, który jest formularzem delegacyjnym znajduje się tylko kwota, podpis mniej lub bardziej czytelny i na tej podstawie były wypłacone pieniądze, też często ustalić kto pobrał , gdzie to było księgowane itd. To są pojedyncze przykłady oczywiście, wybrane z całej masy ze 160 stron protokołu, także proszę nie myśleć, że to jest wszystko. Konkretne nazwisko pada Łukasza K., który w dniu 3 marca 2006r. zgodnie z przedłożonymi rozliczeniami odbył równocześnie dwie podróże służbowe samochodem prywatnym tj do Lublina na podstawie polecenia wyjazdu służbowego na rozprawę w celu uzyskania pozwolenia jakiegoś zintegrowanego. Ta podróż miała miejsce między godziną 9 a 13 oraz odbył podróż do Warszawy w tym samym czasie na podstawie polecenia wyjazdu służbowego między godziną 7 a 14. Natomiast na podstawie listy obecności można stwierdzić, że również pracował przez cały dzień w Urzędzie czy w Związku Komunalnym. Jeżeli chodzi o ten przypadek to jest to o tyle ciekawe, że ten człowiek pracuje na 2 etatach równorzędnie: w Urzędzie Miasta i w Związku Komunalnym. Art. 18 ustawy o pracownikach samorządowych wyraźnie mówi o tym i orzecznictwo sądowe to potwierdza, że jeżeli wykonywane czynności przez danego pracownika stoją w sprzeczności lub uniemożliwiają mu wykonywanie takich czynności nie może być zatrudniony na równorzędnych stanowiskach czyli nie może pełnić 2 etatów w tym samym czasie. Mało tego to już nie mówimy o bilokacji ale o trilokacji. W tym samym czasie był w 3 różnych miejscach. Tak można powiedzieć odbywały się po mistrzowsku wypełniane delegacje w Związku Komunalnym. 27 września 2006r. kontrolująca zwróciła się do Przewodniczącego Zarządu Związku z prośbą o złożenie do dnia 28 września

2006r. wyjaśnień dotyczących celu wskazanych w piśmie podróży służbowych oraz ich związku z działalnością kontrolowanej jednostki. Pismo to stanowi załącznik do protokołu kontroli. Do zakończenia kontroli tj data, godzina nie otrzymano żądanych wyjaśnień. Oczywiście znając Burmistrza Piotra Czubińskiego nie będzie dyskutował, rozmawiał na takie tematy bo nie ma zwyczaju rozmawiać. 22 września 2004r. dokonano przekazania środków z rachunku bieżącego Związku dla Urzędu Miejskiego w Kraśniku w wysokości 1.065zł na podstawie noty księgowej wystawionej przez Urząd Miejski w Kraśniku. Z treści operacji zamieszczonej na nocie wynika, że Urząd Miejski w Kraśniku obciąża Związek Międzygminny, cytuję „Za nocleg p. Burmistrza Piotra Czubińskiego podczas pobytu w Warszawie w dniu 7-9 września 2004r. 25 października 2005r. dokonano zapłaty za fakturę za bilety lotnicze dla 6 osób do Paryża w łącznej wysokości 1.500zł. Obydwie faktury nie zostały zatwierdzone do zapłaty ani też sprawdzone pod względem merytorycznym i formalno-rachunkowym. Natomiast polecenie przelewu środków na kwotę 1.500zł zostało podpisane przez Skarbnika Jacka Czerniawskiego i inspektora ds. administracyjnych Łukasza Kuczka. Na podstawie wyjaśnienia złożonego przez Skarbnika Związku uczestniczącego w tym wyjeździe ustalono, że w Międzynarodowych targach ochrony środowiska we Francji udział wzięły następujące osoby, i tutaj są wymienione osoby. Stwierdzono, że w dowodach źródłowych przedłożonych do kontroli brak poleceń wyjazdu służbowego do Paryża. Ustalono natomiast, że na wyjazd ten pobrano zaliczkę w wysokości 10.000zł na podstawie czeku nr, wyciąg bankowy, która do dnia kontroli do 26 września 2006r. nie została rozliczona. Osoby wskazane to: Łukasz Kuczek, Czerniawski Jacek, Toporowski Waldemar, Cieśla Andrzej, Wnuczek Stanisław. To są dwaj wójtowie, którzy najbardziej i w kwietniu i w maju i na ostatnim posiedzeniu uniemożliwiali odbycie posiedzenia Związku, atakowali mnie w sposób niewybredny. Nie będę powtarzał słów, które padały, nie będę odnosił się do tych spraw. Po prostu protokół kontroli dał odpowiedź na wiele pytań i sprawy stały się daleko jaśniejsze. I ostatnią osobą był pan Lasek Witold, który był tłumaczem na tym wyjeździe. W dniu 7 marca 2006r. na podstawie faktury proforma z dnia 1 marca 2006r. dokonano przelewu środków w wysokości 1.200zł na rachunek tytułem rezerwacji uczestnictwa Piotra Czubińskiego w konferencji „Marketing i marka” w Warszawie w terminie 15-16 maja 2006r. W dniu 17 marca 2006r. wystawił fakturę na otrzymaną kwotę 1.200zł z dopiskiem „zapłacono”. Następnie pismem z dnia 3 kwietnia 2006r. dokonano rezygnacji z udziału w konferencji w związku z czym 11 kwietnia 2006r. wystawił fakturę korygującą VAT na kwotę 1.200zł. Do dnia kontroli nie dokonano natomiast zwrotu środków w wysokości 1.200zł. na rachunek Związku. Proszę Państwa dwa większe tematy i na tym bym zakończył. Odpowiedź na kolejne pytanie znaleziona w protokole brzmi TV Kraśnik. Na podstawie dowodów źródłowych przedłożonych do kontroli ustalono, że od 2004r. do I półrocza 2006r. Związek poniósł następujące wydatki z tytułu produkcji i emisji programów. Zapłacono fakturę w dniu 28 grudnia 2005r. na kwotę 24.000zł za przygotowanie programu promocyjnego TV Kraśnik. Podpisana została przez Skarbnika Jacka Czerniawskiego i inspektora ds. administracyjnych Łukasza Kuczka, natomiast faktura nie została w ogóle zatwierdzona do wypłaty, jak również nie dokonano jej sprawdzenia pod względem merytorycznym oraz formalno-rachunkowym.

Druga faktura z 31 maja 2006r. na kwotę 15.000zł za produkcję i emisję programu w TV. Faktura nie została zatwierdzona do wypłaty, nie dokonano też jej sprawdzenia pod względem formalnym i merytorycznym. Natomiast polecenie przelewu na kwotę 15.000zł zostało podpisane przez Skarbnika Jacka Czerniawskiego i p. Kuczka podobnie jak poprzednio. Osobą zlecającą wykonanie programu był Przewodniczący Zarządu Związku Piotr Czubiński. Istotą sprawy jest to co w tej chwili powiem, że mimo, że przedmiot zlecenia do dnia kontroli nie został wykonany, to dnia 31 maja 2006r. TV Kraśnik wystawiła fakturę na pełną kwotę wynikającą ze zlecenia tj 15.000zł. Zaś Związek Międzygminny w czerwcu 2006r. co potwierdza wyciąg bankowy dokonał przelewu środków na rachunek TV. Oznacza to dokonanie wydatkowania środków w wysokości 15.000zł w sytuacji niewykonania przedmiotu zlecenia. Po prostu nie zrealizowano programu telewizyjnego, który był zamówiony przez Przewodniczącego Zarządu na podstawie takiej procedury jaką Państwu przeczytałem. Ostatni temat, który również dojaśnia sprawy Miasta. Na podstawie faktury VAT Nr z dnia 3 czerwca 2006r. również nie zatwierdzonej do wypłaty, dnia 14 czerwca 2006r. zapłacono kwotę 4.500zł tytułem przeprowadzonej kontroli gospodarki finansowej Związku Międzygminnego w Kraśniku. W celu stwierdzenia faktu przeprowadzenia takiej kontroli zwrócono się z prośbą o przedłożenie protokołu kontroli. Zażądano również przedstawienia umowy na podstawie, której zlecono przeprowadzenie takiej kontroli. Z pisemnego wyjaśnienia Skarbnika Związku stanowiącego załącznik wynika, cytuję „Z przyczyn organizacyjnych podjęto jedynie wstępne czynności kontrolne. W związku z tym nie został jeszcze sporządzony protokół kontroli. Zrealizowana płatność jest płatnością zaliczkową. Kontrolującemu nie okazano umowy. Oczywiście wypada dodać Państwu, że umowa, która nie istnieje i zlecenie, które zostało postawione do realizacji było do wykonania przez Radcę rzeczonego Lisa. Także pragnę również Państwu przypomnieć zapis z protokołu kontroli Najwyższej Izby Kontroli z 2005r. gdzie mowa jest o 4 umowach na łączną kwotę ok. 40.000zł, gdzie pobrane środki przez kancelarię Radcy prawnego Sławomira L. bo taki jest zapis w protokole, stanowią kwotę 90.000zł, natomiast łącznie do zapłaty przewidywana kwota podobno ma stanowić 180.000zł. Myślę, że protokół kontroli NIK-u również będzie przedmiotem postępowania prokuratorskiego, a kontrola krzyżowa wykaże dużo więcej ciekawych spraw i myślę, że wtedy będziemy mieli jasność dlaczego w publicznych wystąpieniach reakcje określonych ludzi są takie a nie inne. Tak jak kilku wójtów na posiedzeniach, tak jak Radcy prawnego na posiedzeniach, tak jak Przewodniczącego Zarządu, tak jak p. Łukasza Kuczka, który się zachowywał na dwóch tych posiedzeniach, w których braliśmy udział razem z kolegami. Zachowywał się tak w sposób naganny i tak arogancki, że nie mogę sobie wyobrazić takiej sytuacji, że pracownik Związku może być tak arogancki w stosunku do radnego i może tak impertynencko odpowiadać i z taką arogancją i przez telefon dobijać się i formułować różne swoje myśli w taki sposób. Są to rzeczy skandaliczne ale protokół RIO dał odpowiedź dlaczego ci ludzie w ten sposób się zachowują. I na marginesie, te skrót protokołu dotyczy 2/3, plus minus, materiału z tych 160 stron. Natomiast 3 część odnosi się do zamówień publicznych. Ponieważ musiał bym tu spędzić z Państwem co najmniej drugie tyle czasu aby omówić precyzyjnie procedury albo brak procedur, bo tak

należy raczej powiedzieć, brak procedur związanych z zamówieniami publicznymi, które miały miejsce na przestrzeni ostatnich 2,5 lat. Nie będę tego robił ze względu na to, że to zbyt dużo czasu zajmuje. Te sprawy są bardzo skomplikowane. Mogę powiedzieć tylko na marginesie ogólnie, że z tego materiału wynika, że te przetargi, które się tam odbywały najczęściej były, to nie były przetargi. One się po prostu odbyły ale tych przetargów formalnie nie można było rozstrzygnąć, formalno-prawnie. Myślę, że Prokuratura każdym z tych przetargów będzie się zajmowała, bo z tego protokołu wynika, że te zlecenia w zasadzie były dawane z wolnej ręki. Po prostu przetarg nie rozstrzygnięty, człowiek, który nie był w stanie wygrać tego przetargu jednego, drugiego, trzeciego i kolejnych, bo nie był w stanie. I ze względów formalno-prawnych i ze względów cenowych i pod każdym jednym względem nie był w stanie. On po prostu dostawał to do roboty. Ja Państwu nie będę tego relacjonował bo to są bardzo skomplikowane kwestie prawne. Tym się zajmie Prokuratura. Pragnę tylko właśnie na marginesie powiedzieć, że te zlecenia były na ogromne kwoty, to nie są kwoty na 1.000zł, 2.000zł, tylko to są kwoty na miliony. To są zlecenia przyznawane na dozór wysypiska, na różne inne poważne sprawy i to kwoty sięgają 1.800.000zł i mniejszych i różnych kwot. Także, mało tego kontrola dotyczyła tylko tak jak mówię 2 lat pełnych i trudno wszystkie rzeczy tutaj omówić. Z takich spraw, które rzuciły się w oczy w tych zamówieniach publicznych a były by jaśniejsze dla Państwa mogę powiedzieć, że przetarg, który był organizowany na ściśle określone wysypisko był realizowany i z wolnej ręki przyznany. Jeszcze raz powtórzę żeby była jasność. Przetarg organizowany na jedno wysypisko, realizacja tego przetargu, który nie był skuteczny, tylko w zasadzie z wolnej ręki do realizacji, odbywał się na drugim wysypisku. Możecie sobie Państwo wyobrazić, że ktoś wygrywa załóżmy przetarg na docieplenie bloku A a robota odbywa się na bloku B, który jest dla przykładu mniejszy. To mnie więcej tak wyglądały te działania. Absolutnie całkowita dowolność działania. I ostania myśl proszę Państwa. Posądzanie Burmistrza, że te wypowiedzi i to spotkanie RIO, które miało miejsce w poniedziałek. Zapoznawanie wszystkich wójtów z protokołem, że te wszystkie działania to jest polityka, to są wybory, to jest temat, który dobrze jest teraz nagłośnić. To oczywiście może tak sobie odpowiadać no bo odpowiedź jest w kategoriach politycznych. Natomiast sami Państwo dobrze wiecie, że i protokół NIK i brak absolutorium dla Burmistrza w kwietniu i zarzuty, które były stawiane przeze mnie w kwietniu odnośnie Związku Komunalnego i zawiadamianie Prokuratury o sprawach ewidentnych w kwietniu i maju, kiedy nawet dzień wyborów nie był wiadomy, czy to będzie w październiku, listopadzie czy też na wiosnę przyszłego roku. I o tym się nie mówiło, to wszystko działo się od miesięcy i od lat. I pragnę również przypomnieć Panu Burmistrzowi jeśli tego nie pamięta już bo może pamięć ma krótką, że w 1999r. w kwietniu przy absolutorium również postawiłem mu 8 zarzutów. Natomiast następnego dnia uśmiechnął się i powiedział, że jest za późno. Więc ta surowa ocena działań Burmistrza i Przewodniczącego Zarządu Związku Komunalnego trwa nieprzerwane 8 lat i mówienie o tym, że teraz przed kolejnymi wyborami jest znów jakiś gorący temat poruszany jest całkowicie nieuprawnione. Odkąd zostałem członkiem Zgromadzenia Związku zażądałem podstawowych dokumentów. Tych dokumentów przez kilka tygodni nie mogłem otrzymać,

też nie ze swojej winy, więc ktoś mógłby powiedzieć, że wolałem to później dostać. Nie, po prostu nie otrzymałem ich na kilkakrotne żądanie dopiero Skarbnik „wydusił z siebie" jedną tabelkę i tak się to zaczęło. Także mówienie o tym, że jest to temat przedwyborczy, raz jeszcze powtórzę całkowicie nie uprawniony" – koniec cytatu.

Godzina 14^{55} – przybycie na posiedzenie radnego Mariana Łomnickiego.

Przewodniczący Tadeusz Członka – stwierdził, że dyskusja dotycząca funkcjonowania wysypiska śmieci prowadzona jest od bardzo długiego czasu. Zastanawiano się już w poprzedniej kadencji rady, czy miasto prowadzi w tym względzie gospodarkę racjonalnie i gospodarnie. Zauważył, że umowa o zarządzanie starego wysypiska były sporządzona w sposób daleko niefachowy i nieprofesjonalny. Była ze wszech miar dla Miasta niekorzystna. Rada Miasta podjęła duży wysiłek finansowy w celu urządzenia nowego wysypiska śmieci spełniającego wymogi m.in. sanitarne i mające jakąś perspektywę na przyszłość. W tym celu został powołany Związek Komunalny Gmin Strefa Usług Komunalnych. Reprezentantami w tym Związku są m.in. wójtowie okolicznych gmin czyli osoby, które tworzą prawo lokalne. Bardzo mocno to kontrastuje z informacjami przekazanymi przez Konrada Węcławskiego. Bardzo często desygnuje się członków do rad nadzorczych spółek miejskich jako podział „łupów politycznych" nie zwracając uwagi na ich kompetencje.

Radny Konrad Węcławski – zgłosił do przegłosowania 3 wnioski:
Wniosek 1.
Rada Miasta Kraśnik upoważnia radnego Konrada Węcławskiego do powtórnego wystąpienia do Prokuratury z wnioskiem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.
Wniosek 2.
Rada Miasta Kraśnik upoważnia radnego Konrada Węcławskiego do wystąpienia do Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro z wnioskiem o wyłączenie Prokuratorów z całej Lubelszczyzny do prowadzenia tych spraw.
Wniosek 3.
Rada Miasta Kraśnik upoważnia radnego Konrada Węcławskiego do wystąpienia do Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro o bezpośredni nadzór nad prowadzonym śledztwem.

Radny Piotr Iwan – stwierdził, że bulwersującym dla niego jest fakt nieobecności na dzisiejszym posiedzeniu części radnych oraz Burmistrza Miasta. Zasadnym by było gdyby Burmistrz bądź ktoś w jego imieniu mógł odnieść się do tych zarzutów. Postawił wniosek aby radni udali się w tym momencie do Urzędu Miasta w celu znalezienia Burmistrza Miasta, jego Zastępcy bądź p. Kuczka aby tej sprawy tak nie zostawiać.

Radny Konrad Węcławski – stwierdził, że na posiedzenie Związku na którym miało być odczytanie protokołu z kontroli przybyło jedynie 2 wójtów. Przypomniał, że Zgromadzenie

liczy 7 wójtów, Burmistrz Miasta i 4 przedstawicieli Rady Miasta.

Przewodniczący Tadeusz Członka – poinformował radnych, że o dzisiejszym posiedzeniu powiadomieni byli zarówno Burmistrz Miasta, Zastępca Burmistrza oraz Sekretarz Miasta. Faktem jest również, że w dniu dzisiejszym odbywa się pogrzeb zasłużonej radnej poprzednich kadencji i w związku z tym część radnych uczestniczy w tych uroczystościach.

Przewodniczący Tadeusz Członka – zapytał radnych czy zachodzi konieczność udzielenia dodatkowych wyjaśnień w przedmiotowej sprawie. Wobec braku pytań poddał pod głosowanie wniosek: **Rada Miasta Kraśnik upoważnia radnego Konrada Węcławskiego do złożenia w imieniu Rady Miasta Kraśnik do Prokuratury zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.**

- za głosowało - 11 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie.***

Radni Tomasz Saj oraz Anna Jaszowska nie brali udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Tadeusz Członka – zapytał radnych czy zachodzi konieczność udzielenia dodatkowych wyjaśnień w przedmiotowej sprawie. Wobec braku pytań poddał pod głosowanie wniosek: **Rada Miasta Kraśnik upoważnia radnego Konrada Węcławskiego do wystąpienia w imieniu Rady Miasta Kraśnik do Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro z wnioskiem o wyłączenie Prokuratorów i Prokuratur z województwa Lubelskiego do prowadzenia tych śledztw.**

- za głosowało - 9 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 2 radnych.

Wniosek został przyjęty ***większością głosów.***

Radni Tomasz Saj oraz Anna Jaszowska nie brali udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Tadeusz Członka – zapytał radnych czy zachodzi konieczność udzielenia dodatkowych wyjaśnień w przedmiotowej sprawie. Wobec braku pytań poddał pod głosowanie wniosek: **Rada Miasta Kraśnik upoważnia radnego Konrada Węcławskiego do wystąpienia w imieniu Rady Miasta Kraśnik do Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro z wnioskiem o bezpośredni nadzór nad prowadzonym postępowaniem.**

- za głosowało - 10 radnych,

- wstrzymał się od głosu – 1 radny.

Wniosek został przyjęty ***większością głosów.***

Radni Tomasz Saj oraz Anna Jaszowska nie brali udziału w głosowaniu.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 3.

Wolne wnioski.

Radny Jacek Maderek – stwierdził, że jest zbulwersowany odpowiedzią Burmistrza Miasta w sprawie niewykonania remontu nawierzchni ul. Sienkiewicza. Zła nawierzchnia jest powodem urazów odnoszonych przez mieszkańców. Poprosił o umożliwienie zabrania głosu przez mieszkańca. Złożył 7 interpelacji.

Interpelacje stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący Tadeusz Członka – poddał pod głosowanie wniosek **w sprawie udzielenia głosu mieszkańcowi miasta Kraśnik.**

- za głosowało - 13 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie.***

P.Stanisław Margiel-mieszkaniec ul. Sienkiewicza – poinformował, że od 3 lat upomina się o remont chodnika przy ul. Sienkiewicza. Do dnia dzisiejszego remont nie został wykonany. Mieszkańcy tej ulicy wystosowali do Urzędu Miasta Kraśnik pismo w tej sprawie i również do dnia dzisiejszego nie udzielono na nie odpowiedzi. Skierował do Rady Miasta prośbę o pomoc w załatwieniu tej sprawy.

Radny Jacek Maderek – uzupełniając wypowiedź p. ST. Margiel stwierdził, że pod wnioskiem podpisało się ok.. 80 osób i poprosił aby Burmistrz Miasta poinformował mieszkańców ul. Sienkiewicza o terminie wykonania remontu chodnika.

Radny Jacek Zając – zgłosił wniosek w sprawie oznakowania skrzyżowania ul. Nowej z ul. Szopena. Zauważył również, że wskazane by było aby Policja kierowała ruchem na skrzyżowaniu przy fabryce po godzinie 15.
Przewodniczący Tadeusz Członka – zapoznał Radnych z korespondencją, która wpłynęła do Rady Miasta Kraśnik:

1. Pismo mieszkańców ul. Filaretów, Prusa i Suchyńskiej w sprawie wykonania dokończenia budowy chodnika przy ul. Filaretów, wykonania ścieżki rowerowej, wykonania kanalizacji – z uwagi na to, że są to wnioski do budżetu na rok 2007 powinna się tym tematem zająć przyszła Rada Miasta i jej Komisja tematyczna.
2. Pismo Administratora Cmentarza Komunalnego w Kraśniku PHU „Cezarex" Cezary Czajka w sprawie wniosków do budżetu na rok 2007 dotyczących cmentarza komunalnego - z uwagi na to, że są to wnioski do budżetu na rok 2007 powinna się tym tematem zająć przyszła Rada Miasta.

Korespondencja stanowi załącznik do protokołu.

Radny Ryszard Iracki – zaproponował dokonanie zbiórki finansowej na odbudowę pomnika pomordowanych znajdującego się przy kościele WNMP w Kraśniku.

Przewodniczący Tadeusz Członka – poinformował radnych, że ostatnia sesja Rady Miasta Kraśnik podsumowująca cztero l3etni okres działalności odbędzie się w ostatnim dniu kadencji tj 27 października 2006r. o godz. 19 w CKiP w Kraśniku na górnym holu. W poniedziałek tj 23 października 2006r. zostaną wysłane informacje na ten temat do wszystkich radnych. Poprosił radnych o udział w tej sesji.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 4.

Zakończenie obrad sesji.

Przewodniczący T. Członka - podziękował wszystkim za udział w obradach sesji.

Obrady sesji zostały zakończone o godzinie 15^{30}.

Na tym protokół zakończono.

Sporządził:

Jan Mazur

Przewodniczący
Rady Miasta Kraśnik

Tadeusz Członka